



---

**Giuseppe Mazzanti, *Matrimoni post-tridentini. Un dibattito dottrinale fra continuità e cambiamento (secc. XVI-XVIII)*,  
Bononia Univeristy Press, Bologna 2020, ss. 235.**

**ks. prof. dr hab. Ginter Dzierżon**  
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW  
ORCID 0000-0002-5116-959X  
e-mail: g.dzierzon@uksw.edu.pl

Wydarzeniem historycznym o niezwykle istotnym znaczeniu dla losów Kościoła katolickiego były obrady Soboru Trydenckiego (1545-1563), które zapoczątkowały proces kontrreformacji. Na mocy decyzji tego zgromadzenia, reformie poddano również instytucję małżeństwa, wyrazem czego było m.in. opublikowanie 11 listopada 1563 roku Dekretu *Tametsi*, na mocy którego zobligowano wiernych do zawierania małżeństw w formie kanonicznej. Po Soborze dokument ten obowiązywał jednak jedynie na tych terenach, na których został recypowany; istniały więc miejsca, na których nie obowiązywał. Ta kuriozalna sytuacja stwarzała wiele problemów nie tylko pastoralnych, ale również doktrynalnych. Wśród kanonistów oraz teologów rodziły się bowiem wątpliwości, czy na tych terenach związki nadal mogły być zawierane według prawa przedsoborowego.

Za niezwykle interesującą należy uznać zatem monografię napisaną przez profesora prawa średniowiecznego Uniwersytetu w Udine Giuseppe Mazzantiego *Matrimoni post-tridentini. Un dibattito dottrinale fra continuità e cambiamento (secc. XVI-XVIII)*, poświęconą temu zagadnieniu, w której poddał on szczegółowej, wielowątkowej analizie interesujący go problem, z aspektu często obecnie wielu nieznanymi przedtrydenckimi instytucjami.

Zasadniczy korpus tej pozycji tworzy aż osiem rozdziałów. Rozdział I. *Il matrimonio presunto* Autor monografii poświęcił

problematyce małżeństwa mniemanego. Punktem bazowym jego rozważań stała się analiza waloru Dekretu *Tametsi*. Wskazał, iż głównym powodem wydania tego dokumentu była niepożądana w czasach trydenckich instytucja małżeństw tajnych, z powodu wiążących się z ich zawieraniem licznych nadużyć. Z tą kategorią małżeństw wiązała się instytucja małżeństw mniemanych. W związku z tym, w punkcie 2 i 3 G. Mazzanti w oparciu o bogaty materiał źródłowy ukazał szeroki wachlarz poglądów kanonistów i teologów, których stanowiska dało się sprowadzić do dwóch nurtów: kierunku, w którym opowiadano się za ważnością tej kategorii małżeństw (V. Regnault, F.M. Pittoni, T. Sánchez, J. Gutiérrez, G. de Coninck, F. van den Zype, G.A. Bossi, T. Tamburini, A. Tanner, G.C. Antonelli, G. Rossignol, A.P. Leuren, F.M. Pittoni) oraz kierunku, w którym optowano za nieważnością tych małżeństw (P. de Ledesma, A. Barbosa, G. Hurtado, F. Castro Palao, M. Pérez de Unánoa, A.J. de Discatillo). Na tym jednak nie poprzestał, gdyż w punkcie 4 przedmiotem jego uwagi stała się zasada *copula facit nuptias*. Kwestię jej relewantności rozważył głównie w oparciu o tekst M. Bonaciny utrzymującego, iż małżeństwo powstaje ze stosunku małżeńskiego dokonanego z zamiarem zawarcia małżeństwa. W ostatnim, punkcie piątym, nawiązując do myśli G. Conincka, B.M. da Meldoli i F. Pittoniego ukazał problem, jak sam określił wprowadzie marginalny, aczkolwiek występujący w średniowieczu, jaką była kwestia waloru współżycia publicznego.

W rozdziale drugim *La solemnis traductio ad domum della promessa sposa* profesor skupił uwagę na kolejnej funkcjonującej w czasach przedtrydenckich instytucji, jaką było przeprowadzenie panny młodej do domu małżonka. Dowiódł, iż w kwestii skuteczności prawnej tak zawieranych związków, podobnie jak w wielu innych ówczesnie funkcjonujących instytucjach, w doktrynie nie występowała zgodność poglądów. Przed Soborem za ważnością zawartych małżeństw opowiadali się zarówno cywiliści (Roger, Azzone), jak i kanoniści (Ostiense, A. Alciato). Tego stanowiska nie podzielał D. Covarrubias, argumentując, że optowanie za ich skutecznością nie miało charakteru kanonistycznego, ale zostało zaczerpnięte z cywilistyki. Z przeprowadzonych przez G. Mazzantiego badań wynika,

iż po Soborze Trydenckim linię Covarrubiasa podzielali J. Menocchio, M. de Azpilcueta, A. Barbosa oraz T. Tamburini. Wskazał też, iż w potrydenckiej doktrynie ukształtował się kierunek, w którym uznawano małżeństwo za ważne, jeśli narzeczeni po zaręczynach przed proboszczem i świadkami wyrazili wolę zawarcia małżeństwa poprzez *traductio ad domum* (H. Henriguez, D. Espino de Cáceres, B. Wegelin, J.A. Bossi, E. Piring). W tym kontekście dla Autora monografii nurtującym problemem stał się problem zwyczaju jako kryterium ważności małżeństwa. Pokazał, iż na niektórych terenach włoskich omawiana instytucja odgrywała istotne znaczenie. Zwrócił uwagę, iż w potrydenckiej doktrynie nie występowała jednak jednolitość opinii w kwestii skuteczności prawnej *traductio ad domum* (B. Ponce de León, M. Pérez de Unánoa, D. Viva, F. Castro Palao). Jego zdaniem, przez wprowadzenie Dekretu *Tametsi* ojcowie soborowi pragnęli ustabilizować pozycję rodziny oraz społeczności chrześcijańskiej w otaczającej ją rzeczywistości. Skłania się ku tezie, iż wyrażenie konsensu *de praesenti* przyjęło formę *ductio sollemne* narzeczonej w przedmiocie woli wyrażonej uprzednio (Barbosa). Wyraził pogląd, iż wysiłki kanonistów i teologów potrydenckich zmierzały do pogodzenia istniejącej dotychczas tradycji z duchem trydenckim.

Obiektem zainteresowania G. Mazzantiego w rozdziale trzecim *Il matrimonio di chi trasferisce il domicilio, il matrimonio di chi si sposta* stało się kolejne zagadnienie szczegółowe, jakim było powiązanie formy zawarcia małżeństwa z miejscem zamieszkania. Podkreślił, iż w tym wypadku po Soborze *crux interpretum* dotyczył wiernych pragnących zawrzeć związek na terenach, na których nie recypowano trydenckiego dokumentu. Wykazał, iż w tej hipotezie większość kanonistów i moralistów za istotne uznała miejsce przebywania nupturientów, nie wykluczając zawarcia małżeństwa tajnego (G.B. De Luca, P. Lambertini, F. Rebello, F. De Bois, E. Phiring, A. Reiffenstuel, H. Tournély, P. Fagnani Boni). W tej części opracowania Profesor rozważył też kasus szczególny wiążący się z podstępną, celową zmianą miejsca zamieszkania na tereny, w których nie przyjęto Dekretu *Tametsi*, wykazując, iż w tej kwestii w ówczesnej doktrynie

występowała rozbieżność stanowisk, gdyż mniejsza grupa autorów opowiadała się za ważnością małżeństwa (T. Sanchez, B. Ponce de León, G. De Coninck, F. Castro Palao, T. Tamburini, F. Pinchón Minero, E. Pirhing); większość zaś uznawała tego typu związki za nieważne (P. de Ledesma, F. Rebello, F. du Bois, A. Barbosa, F. van den Zype, J. de Lugo, G. Gobat, C. La Croix, N. Rodríguez, G. Maria Chiericato, J. Marin, E. Simonnet, H. Tournély, V.L. Gotti, C. Rongalia, P. Lambertini). Według Mazzantiego, decydujący w rozwiązaniu tego sporu stał się List *Paucis adhinc* papieża Benedykta XIV z 19 marca 1758 roku, w którym postanowiono, iż w tej sytuacji powinien mieć miejsce przynajmniej miesięczny pobyt przed zawarciem małżeństwa.

W rozdziale czwartym *Il matrimonio dei vagi* G. Mazzanti zajął się pozycją tułaczy. W swych rozważaniach wyszedł od sprecyzowania znaczenia wyjściowych terminów *rammingo* oraz *vagus*. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach, tak i tutaj przytoczył szerokie spektrum opinii autorytetów w tej kwestii (E. Henriguez, Th. Sanchez, P. Ledesma, B. Weglin, A. Tanner, F. Castro Palao, C. La Croix, K. Rongalia, D. Concina). Zwrócił uwagę, iż zgodnie z przyjętymi ustaleniami kategoria wiernych o takim statusie była zobligowana do zachowania przepisów miejsca, w którym przebywała. Kwestią sporną natomiast, jego zdaniem, był problem, czy tułacze mogli zawrzeć małżeństwo tajne, zgodnie z praktyką stosowaną przed wejściem w życie Dekretu *Tametsi*. Powołując się na pogląd Thomasa Sancheza zauważył, iż przeważała wykładnia, iż ta forma zawarcia małżeństwa była dopuszczalna wtedy, gdy nupturienci utracili zamieszkanie, udając się na tereny, na których nie recypowano trydenckiego dokumentu.

W rozdziale piątym *Il matrimonio dei cristiani presso gli infedeli* Profesor podjął inny wątek, mianowicie zagadnienie waloru małżeństw katolików na terenach, w których dominowali niewierzący, na których nie doszło do ukształtowania struktur kościelnych bądź też katolicy bytowali w specyficznych uwarunkowaniach, przykładem czego było uwięzienie. Według Autora publikacji, problem dyskusyjny w doktrynie stanowiła kwestia relewantności małżeństw zawieranych bez zachowania wymogu soborowego, jaką była konieczna obecność proboszcza i świadków zwykłych. Poruszając tę

kwestię G. Mazzanti, stosując podobną metodologię jak w rozdziałach poprzednich, zaprezentował ważniejsze kierunki interpretacyjne, po pierwsze: stanowisko, w myśl którego takie związki były nieważne (M. de Alzpiueta, P. de Ladesma); po drugie: nurt, w którym uznawano małżeństwa tajne za ważne czy to ze względu na to, że Dekret *Tametsi* nie został recypowany (E. Henriguez, G. Sayer, P. Cornejo de Pedrosa, J. de Lugo, R. Aversa, A. Cottone, B. Weglin), czy też popierając się epikeią (D. Soto, M. de Palacio, B. Ponce de León, G. de Coninck); wreszcie, poglądy do końca niejasne (A. de la Veracruz, P. Layman, M. Bonacina, H. Busenbaum). Rekapitułując stwierdził, że mimo istniejącego szerokiego wachlarza poglądów zdecydowanie przeważał nurt uznający związki zawarte w tych uwarunkowaniach za ważne.

W rozdziale szóstym Autor zajął się tematyką małżeństw tajnych zawieranych w sytuacjach ekstremalnych, to jest w niebezpieczeństwie śmierci oraz przynaglającej konieczności *Il matrimonio in articulo mortis o urgente necessitate*. Wykazał, iż większość ówczesnych uczonych uznawała takie związki za nieważne (M. de Azpicueta, A. de la Veracruz, Th. Sánchez, V. Regnault, P.H. Cenedo, P. Cornejo de Pedrosa, A. Tanner, G. de Coninck, M. Pérez de Unánoa, F. Castro Palao, A. Diana, H. Cenedo, R. Aversam B. Wegelin, P. Piasecki, M. Bonacina, A. Barbosa, A. Vitorelli, T. Tamburini, Leandro od Najświętszego Sakramentu, A. Cottone, P. Leuren, F. Potestà, P. Catalano, E. Simonnet. V.L. Gotti, D. Concina. C. La Croix, V. Pichler); mniejsza grupa zaś opowiadała się za ich ważnością (J. Graffi, F. Amico, F. Pichón Marinero, J. Marin, B. Pettschacher, T. Pavini).

W rozdziale siódmym historyk poruszył żywo dyskutowany w ówczesnej doktrynie problem formy nadzwyczajnej zawarcia małżeństwa *Riflessioni sull'applicazione forma straordinaria del matrimonio*. Głównie w oparciu Dekret Kongregacji św. Koncylium z 26 września 1602 roku oraz opinie kanonistów i teologów wskazał, że małżeństwa zawierane w specyficznych okolicznościach, to znaczy, bez obecności proboszcza, a tylko w obecności świadków zwykłych uznawano za ważne (R. Bellarmin, F. van den Zype, G. de Coninck, G. Hurtado, F. Castro Palao, E. Phiring, J.B. Taverne, B. Pettsacher, L. Gotti, V. Pichler).



Prezentowaną pozycję wieńczy rozdział ósmy *La coazione, l'inganno, il caso: il matrimonio «coram parrocho et testibus invitis»*. W tym obszarze publikacji przedmiotem uwagi Mazzantiego stał się specyficzny kazus, w którym wystąpił brak nakazanego Dekretem *Tametsi* udziału świadka kwalifikowanego, w związku z czym nupturienci użyli przymusu bądź podstępu w celu sprowadzenia innego kapłana i świadków. Badając poglądy kanonistów i teologów zauważył, nawiązując do Deklaracji Kongregacji św. Soboru z 1581 roku, że większość ówczesnych autorytetów opowiadała się za ważnością małżeństw zawartych w tych osobliwych okolicznościach (Th. Sanchez, P. de Ladesma, U. Baldo, G. de Coninck, G. Hurtado, J. Gil Trulench, M. Pérez de Unánoa, A. Diana, J. de Dicastillo, R. Aversa, Franciszek od Jezusa Marii, A. Reifenstuel, K. Roncaglia).

Podjętą wieloaspektowo eksplorację badawczą Giuseppe Manzanti skonkludował w „Zakończeniu” (*Qualche riflessione, per concludere*), stwierdzając, iż wprowadzenie soborowego Dekretu *Tametsi* w posoborowej doktrynie kanonistycznej i teologicznej sprokurowało ożywioną dyskusję w wielu szczegółowych kwestiach, które omówił. Według Profesora zaistniała sytuacja głównie wynikała z faktu, że dokument soborowy nie wszędzie został recypowany. W związku z tym nadal żywotne było pytanie o możliwość zawierania związków w formach funkcjonujących w średniowieczu. Rozważone przez Autora monografii różne kazusy doprowadziły do wyartykułowania konkluzji, iż tam, gdzie nie recypowano soborowego dokumentu większość ówczesnych uczonych uznawała małżeństwa zawierane w trybie przedtrydenckim za ważne.

Oceniając omówioną pozycję pragnę odnieść się do jej warstwy merytorycznej na wskroś pozytywnie. Uważam, iż jest ona cennym wkładem w rozwój historycznych badań nad instytucją małżeństwa kanonicznego. Popierając tę tezę pragnę podkreślić, iż Profesor ujął założony we *Wstępie* cel badawczy wieloaspektowo, osadzając swe rozważania na bogatym materiale źródłowym, cytowanym z reguły, co należy uznać za wartość dodaną tej pozycji *in extenso*.

Recenzowana monografia ma także pewne mankamenty. W pierwszym rzędzie chcę wskazać na brak bibliografii. Krytycznie też muszę

odnieć się do pewnych rozwiązań strukturalnych. I tak niektóre rozdziały (IV, VII i VIII) nie mają żadnej struktury. Oprócz tego, w rozdziale piątym, moim zdaniem, Autor niezasadnie zastosował strukturę jednopoziomową (punkty 1-4). W tym obszarze punkty 2 i 3 zostały poświęcone problematyce ważności małżeństw tajnych. W moim przekonaniu, czytelniejszym byłoby wprowadzenie dwupoziomowego rozwiązania, tytułując punkt 2 „Interpretacje, w których opowiedziano się za ważnością małżeństw tajnych”, a na poziomie niższym (2.1. i 2.2.) wyeksponować kierunki przedstawione w nn. 2 i 3 (*Interpretazione per la validità dei matrimoni clandestini dei cristiani in partibus infidelium in ragione della mancata recezione del Tametsi* oraz *Interpretazione per la validità dei matrimoni clandestini dei cristiani in partibus infidelium in ragione dell'epicheia*).